

UZASADNIENIE

WYROKU W CAŁOŚCI

Pozwem z dnia 20.12.2016 r. powód P. S., będąc reprezentowanym przez adwokata, wystąpił przeciwko pozwanemu (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. żądając zasądzenia:

- 1) 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,
- 2) renty z tytułu zwiększonych potrzeb powoda związanych z utraconymi przychodami oraz kosztami leczenia i rehabilitacji po 1500 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego po terminie zapłaty każdej kwoty renty do dnia zapłaty w przypadku nieterminowego spełnienia świadczenia,
- 3) ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać u powoda w przyszłości w związku z wypadkiem z 5.02.2014 r.

oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania procesowego w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenia powód wskazał, że z pozwanym łączyła go umowa zlecenia z 17.01.2014 r. zawarta na okres od 18.01.2014 r. do 31.12.2014 r., na podstawie której był on zobowiązany do wykonywania dla pozwanego usług w postaci ręcznego sortowania odpadów segregowanych i niesegregowanych, zmieszanych odpadów komunalnych na terenie Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. (dalej (...)) za wynagrodzeniem 1750 zł brutto. Powód zarzucił, że w miejscu pracy brak było stałego nadzoru nad rozmiarami odpadów na taśmie, panował pośpiech i konieczność wyrabiania codziennej normy przyjętej zwyczajowo oraz nad czynnościami wykonywanymi przez pracowników. Wyjaśnił, że 5.02.2014 r. w wyniku uchybienia przepisom BHP uległ na terenie (...) podczas wykonywania pracy wypadkowi przy pracy, na skutek którego odniósł trwałe uszczerbek na zdrowiu, co nie tylko uniemożliwia mu wykonywanie dalszej pracy, ale też samodzielne funkcjonowanie w codziennym życiu. Podał, że w związku z w/w wypadkiem doznał obrażeń ciała w postaci skrzywienia i naderwania odcinka kręgosłupa piersiowego, silnych bólów, był leczony szpitalnie, doznał wielu cierpień fizycznych i psychicznych, od wielu miesięcy jest pozbawiony możliwości normalnego funkcjonowania, wymaga stałej opieki osób trzecich i mimo młodego wieku doznał ogromu cierpień, które wywołały nieodwracalne skutki, przekreśliły też jego plany życiowe, gdyż stał się on osobą niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji.

/pozew k. 3-8/

Postanowieniem z dnia 30.12.2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi, jako właściwemu rzeczowo /k. 39/.

Postanowieniem z dnia 16.03.2017 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zwolnił powoda w całości z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych /k. 45/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 7.04.2017 r. pozwany - (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P., będąc reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości jako całkowicie bezpodstawnego z uwagi na brak wykazania przez powoda zarówno podstaw odpowiedzialności pozwanego, jak i wysokości dochodzonego roszczenia tytułem zadośćuczynienia i renty miesięcznej, a nadto wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania sądowego oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany argumentował, że powód nie wykazał przesłanek z art. 415 k.c., zarzucając, że to Miejskie Przedsiębiorstwa (...) wykonywał bezpośredni nadzór nad pracą powoda i był odpowiedzialny za szkolenia bhp oraz zapewnienia

warunków pracy dla pracowników realizujących usługę ręcznego sortowania odpadów zgodnie z bhp. Zaakcentował, że pozwany nie tylko nie odpowiadał za nadzór nad wykonywaniem pracy, ale też nie miał jakiegokolwiek wpływu na działanie linii technologicznej sortowni, z której powód miał obowiązek wydzielania i sortowania odpadów, podkreślając, że wszystkie maszyny i infrastruktura należała do (...). Pozwany stwierdził, że nie można go uznać za przedsiębiorstwo poruszane za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 k.c., a powód nie wykazał przesłanek jego odpowiedzialności z art. 415 k.c., w szczególności nie wykazał jego zachowaniu bezprawności będącej koniecznym elementem dla uznania winy pozwanego. Ponadto powołując się na art. 9 ust. 2 a ustawy z 9.07.2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych zaznaczył, że obowiązek zapewnienia warunków bhp spoczywał na pracodawcy użytkownika, a powód bezpodstawnie przypisuje pozwanemu bezprawne zachowanie polegające na rzekomym zmuszaniu do wykonywania pracy ponadto do czego powód zobowiązał się w umowie z 17.01.2014 r. akcentując, że pozwany nie sprawował bezpośredniego nadzoru nad wykonywaniem pracy w (...) i wyjaśniając, że brak bezpośredniej umowy powoda z (...) nie wyklucza odpowiedzialności (...) w ramach odpowiedzialności deliktowej zaznaczając, że sam delikt jest źródłem powstania stosunku zobowiązanego i argumentując, że cechą odpowiedzialności deliktowej jest, że między poszkodowanym a sprawcą szkody nie istnieje (choć może) stosunek obligacyjny. Pozwany zarzucał brak bezprawności zachowania strony pozwanej, brak wykazania związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy zdarzeniem z 5.02.2014r. a szkodą powoda, a także dowolnie wskazaną wysokość żądanej kwoty tytułem zadośćuczynienia, brak podstaw do zasądzenia renty i ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłości.

/odpowiedź na pozew (...) Sp. z o.o. sp. k. - k. 56 -71/

W piśmie procesowym z dnia 24.04.2017 r. powód poparł dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o wezwanie na podstawie art. 194 par. 3 k.p.c. w charakterze pozwanego Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Ł. /k. 108-111/.

Postanowieniem z dnia 12.10.2017 r. Sąd Okręgowy w Łodzi wezwał do udziału w sprawie na zasadzie art. 194 § 3 k.p.c. w charakterze pozwanego Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Ł. /k. 170/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 6.11.2017 r. (...) Sp. z o.o. w Ł. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, a w uzasadnieniu podniósł zarzut przedawnienia roszczeń zgodnie z art. 442 [1] § 3 k.c., argumentując, że wniosek o wezwanie w charakterze pozwanego powód złożył w piśmie z 20.04.2017 r., doręczenie pozwu nastąpiło 18.10.2017 r. co oznacza, że od wypadku z 5.02.2014 r. upłynął trzyletni termin przedawnienia, a nadto zakwestionował powództwo co do zasady i w zakresie dochodzonych kwot i podstawy ich dochodzenia, a w tym zarzucił brak podstaw do zasądzenia renty uzupełniającej.

/odpowiedź na pozew (...) k. 184-187/

Postanowieniem z dnia 8.11.2017 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zabezpieczył powództwo zobowiązując pozwanego (...) Sp. z o.o. do comiesięcznej zapłaty na rzecz powoda kwoty 900 zł /k. 189/.

Na rozprawie w dniu 8.11.2017 r. pełnomocnik powoda poparł powództwo, oświadczył, że będzie dowodził, że powoda i pozwanego (...) łączył stosunek pracy, pełnomocnik O. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że łączył go stosunek cywilnoprawny z powodem, a pełnomocnik (...) wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że nie ma podstaw by uznać go pracodawcę użytkownika /k. 190 verte/.

Na skutek zażalenia pozwanego (...) Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z dnia 14.12.2017 r. uchylił postanowienie o zabezpieczeniu powództwa z 8.11.2017 r. /k. 332/.

W piśmie procesowym z dnia 22.06.2018 r. powód wskazał, że wobec pozwanego (...) dochodzi roszczeń ze stosunku pracy i wnosi o ustalenie stosunku pracy z w/w pozwanym od 18.01.2014 r. do 31.12.2014 r. /k. 494/.

W piśmie procesowym z dnia 20.07.2018 r. pozwany (...) Sp. z o.o. w Ł. wniósł o zawiadomienie Konsorcjum firm (...) S.A. w Ł. i (...) S.A. w W. o toczącym się postępowaniu i wezwanie do udziału w sprawie stosowanie do treści art. 84

k.p.c., argumentując, że w spornym okresie (...) Sp. z o.o. miało zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności z 11.12.2013 r. nr (...), wobec czego będzie pozwanemu przysługiwało ewentualnie roszczenie regresowe od w/w ubezpieczyciela /k. 501-502/.

Na rozprawie w dniu 29.10.2018 r. pełnomocnik powoda poparł powództwo, a pełnomocnicy pozwanych wnieśli o jego oddalenie.

/e-prot. z 29.10.2018 r.: 00:03:45/

Na rozprawie w dniu 17.12.2018 r. pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie /k. 590/.

W piśmie procesowym z dnia 20.03.2019 r. pełnomocnik interwenienta ubocznego (...) S.A. w Ł. zgłosił udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. i wniósł o oddalenie powództwa wobec tego pozwanego oraz zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Interwenient uboczny potwierdził, że Konsorcjum firm (...) SA w Ł. oraz (...) SA zawarło z (...) Sp. z o.o. w Ł. umowę ubezpieczenia m.in. od odpowiedzialności cywilnej na okres od 1.01.2014 r. do 31.12.2014 r. udokumentowaną polisą nr (...), wskazując, że dotychczasowa suma wypłat odszkodowań z przedmiotowej polisy w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej rzeczonoego pozwanego wynosi 21919,86 zł. Interwenient uboczny po stronie (...) Ł. nie uznał powództwa tak co do zasady, jak i co do wysokości oraz zaprzeczył wszystkim twierdzeniom pozwu, które nie zostały przez niego wprost przyznane, a w szczególności zakwestionował istnienie odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie (...) Ł. oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczeń w stosunku do (...) Ł., a z ostrożności procesowej zarzucił, że roszczenie zadośćuczynienia jest zawyżone w stosunku do krzywdy powoda, a roszczenie rentowe jest nieudowodnione i jako takie niezasadne /k. 602/.

Na rozprawie z dnia 12.08.2020 r. - bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w n/n sprawie – pełnomocnik powoda poparł powództwo i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, natomiast zarówno pełnomocnik pozwanego (...) Sp. z o.o. sp. k. w P. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, jak i pełnomocnik pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, a nadto pełnomocnik interwenienta ubocznego (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

/e-prot. z 12.08.2020 r.: 00:01:29, 00:02:28, 00:03:18, 00:08:47/

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Pozwany - (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. prowadzi na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców KRS od 21.02.2012 r. działalność gospodarczą jako agencja pracy tymczasowej.

/odpis krs -k. 157-167/.

Pozwany - Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Ł. prowadzi na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców KRS od 27.07.2001 r. działalność gospodarczą w zakresie zbierania odpadów.

/odpis krs - k. 199-202/.

Pozwany - (...) Sp. z o.o. sp. k. w P., jako agencja pracy tymczasowej zawarł z pozwanym - (...) Sp. z o.o. w Ł. umowę z 30.12.2013 r. (...) o dostarczenie pracowników/zleceniobiorców do wykonywania zadań dla (...), zgodnie z którą (...) miał zapewnić szkolenia organizacyjne z zakresu wykonywania pracy (§1 pkt 11 umowy (...)) oraz spoczywał na nim obowiązek zapewnienia warunków pracy pracownikom realizującym usługę ręcznego sortowania odpadów zgodnie z przepisami bhp i ppoż. (§ 1 pkt 12 umowy). Nadzór i kontrolę nad pracownikami/ zleceniobiorcami realizującymi usługę sortowania na terenie (...) sprawowali pracownicy lub zleceniobiorcy (...), dając polecenia i ustalając zasady wykonywania pracy, proces sortowania odpadów w tym przez powoda.

/umowa z 30.12.2013 r. (...) - k. 74 -79/

Powód - P. S. zawarł z pierwszym pozwanym (...) Sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w P. umowę zlecenia z dn. 17.01.2014 r. na okres od 18.01.2014 r. do 31.12.2014 r., na podstawie której powód zobowiązał się do wykonywania dla w/w pozwanego usług ręcznego sortowania odpadów segregowanych i niesegregowanych, zmieszanych odpadów komunalnych na terenie drugiego pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ł. (dalej też (...)), polegającej na ręcznym wybieraniu asortymentu (takiego jak; butelki plastikowe typu PET, folia, makulatura, szkło i innych materiałów wskazanych przez zamawiającego (...)) z niesegregowanych (zmieszanych) odpadów komunalnych oraz odpadków gromadzonych selektywnie w kabinach sortowniczych znajdujących się w ciągu linii technologicznej sortowni odpadów oraz hali przeładunkowej, a pozwany (...) zobowiązał się do wypłaty na rzecz powoda wynagrodzenia w wysokości 1750 zł brutto miesięcznie.

/umowa z 17.01.2014 r. k. 10, owu k. 100-101,

zeznania powoda e-prot. z 8.11.2017 r.; 00;19:07- 00:49:06/

Powód przed zawarciem z pozwanym (...) w/w umowy wykonywał już w (...) pracę sortowacza na mocy umowy zawartej z innym podmiotem (...) sp. z o.o. z siedzibą w B..

/niesporne; a nadto zeznania powoda e-prot. z 8.11.2017 r.; 00;19:07- 00:49:06,

zeznania świadka R. K. (1) e-prot. z 8.11.2017 r.: 02:01:10-02:21:42, e-prot. z 28.10.2018 r.: 01:50:49-01:59:33, zeznania świadka W. L. e-prot. z 29.10.2018 r.: 00;32:51- 00:46:28/

Zgodnie z w/w umową i pisemnym zakresem obowiązków powoda na stanowisku sortowacz w (...) należało: pełna znajomość zakresu komórki organizacyjnej w Przedsiębiorstwie, w którym jest zatrudniony z uwzględnienie stanowiska pracy, bieżące informowanie bezpośredniego przełożonego o przebiegu wykonywanych zadań i zgłaszanie propozycji usunięcia zaistniałych trudności, podejmowanie działań mających na celu zwiększenie asortymentu oraz ilości sortowanych odpadów, segregacja, sortowanie odpadów przemieszczanych przenośnikiem taśmowym i wrzucanie do zspów, którymi spadają do znajdujących się pod kabiną kontenerów i boksów, wydzielanie identyfikowanych odpadów, w tym wielkogabarytowych na stacji nadawczej, wydzielanie w kabinie wstępnej segregacji małogabarytowych surowców wtórnych (duże folie, kartony), odpadów problemowych, rozrywanie worków z odpadami, wydzielanie identyfikowanych odpadów w kabinie sortowniczej frakcji od 80 do 200 mm i w kabinie sortowniczej frakcji ponad 200 mm, w tym wielkogabarytowych na stacji nadawczej, segregowanie innych frakcji wskazanych przez kierownika sortowni (w tym odpadów ulegających biodegradacji i złomu). W w/w zakresie obowiązków powoda podano, że do czynności w czasie pracy powoda należy: wykorzystywanie taśmociągu do pracy zgodnie z jego przeznaczeniem określonym w dokumentacji techniczno- ruchowej, w przypadku zatoru na taśmociągu lub przy innych zauważonych zagrożeniach – wcisnąć grzybek bezpieczeństwa i natychmiast o powyższym poinformować przełożonego, wykonywanie innych czynności zleczanych przez przełożonego, a nadto przestrzeganie przepisów bhp oraz ppoż.

Bezpośrednim przełożonym powoda w spornym okresie w (...) był kierownik D. Składowania Balastu i Sortowni (...). Realizując usługę sortowania w (...) pozwana (...) miała obowiązek zatrudnienia w tym celu własnego pracownika bhp, który przeprowadzał szkolenia sortowaczy i zapoznawał ich z zakresem obowiązków na tym stanowisku pracy.

/zakres obowiązków k. 11-13/

Powód przed przystąpieniem do wykonywania pracy na podstawie przedmiotowej umowy, miał przeprowadzone wstępne badania lekarskie, a także został przeszkolony w zakresie bhp i otrzymał instrukcję dotyczącą sytuacji kiedy na linii technologicznej sortowni znajdują się odpady zbyt duże lub potencjalnie niebezpieczne (np. strzykawki, niezidentyfikowane chemikalia).

/niesporne, karta szkolenia bhp z 2.01.2014 r., z 30.12.2014 r. - k. 92, 93, zaświadczenie lekarskie - k. 97, 98, oświadczenie pracownika - k. 94, 95/.

Wszystkie stanowiska sortowacza były w badanym okresie wyposażone w tzw. grzybek, tj. przycisk, który sortowacz powinien nacisnąć, gdyby na linii zauważył nieodpowiednie odpady. Przyciśnięcie grzybka powodowało zatrzymanie linii i podjęcie przez inne osoby działań dla usunięcia nieodpowiedniego odpadu.

Najtrudniejsza praca była w kabinie nr 1, gdzie mogły znaleźć się bardzo duże i różne przedmioty na taśmie.

Brygadzista miał swój przycisk umożliwiający zatrzymanie taśmy. Dodatkowo był też przycisk, który uruchamiał alarm w biurze.

Za pracę sortowaczy odpowiadał brygadzista kierujący całą zmianą.

Pracownicy sortowni byli szkoleni z obsługi taśmy.

Powód znał w/w procedurę jako pracownik wykonujący w (...) wcześniej pracę sortowacza oraz otrzymał stosowne instrukcje w tym zakresie od (...).

W sortowni nie było pracy na akord.

W każdej kabinie w badanym okresie był brygadzista zatrudniony przez (...) a ponadto brygadzista zatrudniony w (...).

Nikt nie zakazywał pracownikom zatrzymania taśmy, jednak przełożeni sortowaczy zatrudnieni w (...) nie byli zadowoleni jeśli pracownicy zatrzymywali taśmę i zdarzało się, że jeśli pracownik skorzystał z grzybka to wówczas brygadzista z (...) krzyczał na niego i zawiadamiał o tym kierownika. Po zatrzymaniu taśmy musiało upłynąć ok. 5-7 minut zanim taśma znowu przesuwała się z normalną prędkością, tak jak przed zatrzymaniem. Na końcu taśmy jest kontener, do którego wpadały przedmioty z taśmy jeśli zostały na niej. Przepuszczenie dużego gabarytu na taśmie nr 1 nie groziło uszkodzeniem sita, ponieważ wpadał on w bęben a potem do kontenera.

/zeznania świadka J. K. e-prot. z 8.11.2017 r.: 00:55:27 – 01:07:21, zeznania świadka G. M. e-prot. z 8.11.2017 r.: 01:10:41-01:26:53, zeznania świadka R. T. e-prot. z 8.11.2017 r.: 01:28:24-01:38:39, zeznania świadka M. K. e-prot. z 8.11.2017 r.: 01:41:46- 01:59:31, zeznania świadka R. K. (1) e-prot. z 8.11.2017 r.: 02:01:10-02:21:42, zeznania świadka U. P. e-prot. z 29.10.2018 r.: 00:10:37- 00:28:49, zeznania świadka W. L. e-prot. z 29.10.2018 r.: 00:32:51- 00:46:28, zeznania świadka M. P. e-prot. z 28.10.2018 r.: 00:48:18- 01:04:23, zeznania świadka R. L. e-prot. z 28.10.2018 r.: 01:06:42- 01:22:07, zeznania świadka R. K. (2) e-prot. z 28.10.2018 r.: 01:23:09-01:50:14, zeznania świadka R. K. (1) e-prot. z 8.11.2017 r.: 02:01:10-02:21:42, e-prot. z 28.10.2018 r.: 01:50:49-01:59:33, zeznania świadka K. P. e-prot. z 28.10.2018 r.: 02:00:21- 02:12:56, zeznania świadka E. S. e-prot. z 28.10.2018 r.: 02:18:30-02:28:26, zeznania świadka K. K. k. 590 verte/

W dn. 5.02.2014 r. powód rozpoczął pracę na terenie sortowni (...) o godz. 6.00. Podczas wykonywania pracy przez powoda ok. godz. 12.50 doszło do zdarzenia, kiedy na taśmie umieszczono mokry, zmarznięty dywan, który powód po 3-krotnej nieudanej próbie, podniósł w celu dalszego sortowania. Taśma była na wysokości ok. 1 metra, miała szerokość ok.150 cm. Powód ma 186 cm wzrostu i pracował w pozycji pochylonej. Waga i rozmiar tego dywanu spowodowały, że próba jego podniesienia przez powoda skutkowałą urazem w postaci skręcenia kręgosłupa piersiowego i przeciążenia mięśni. Powód tego dnia miał pracować do godz. 14.00. Powód dokończył pracę. O dolegliwościach bólowych po wypadku powiadomił tego samego dnia brygadzystę i innego pracownika sortowni.

/zeznania powoda e-prot. z 8.11.2017 r.; 00:19:07- 00:49:06/

W badanym okresie kierownikiem działu składowania balastu i sortowni odpadów w (...) Ł. był R. K. (1), a brygadzystą J. K., która była zatrudniona przez (...). Zadaniem brygadzisty było wskazanie, który pracownik danego dnia będzie

pracował na konkretnym stanowisku w sortowni (...), zarządzanie jego pracą i dopilnowanie, aby każdy pracownik meldował, gdy schodził z taśmy. Sortowacze codziennie pracowali w innej kabinie, zgodnie z poleceniem brygadzysty.

/zeznania świadka R. K. (1) e-prot. z 8.11.2017 r.: 02:01:10-02:21;42, e-prot. z 28.10.2018 r.: 01:50:49-01:59:33
zeznania świadka U. P. e-prot. z 29.10.2018 r.; 00:10:37- 00:28:49, zeznania świadka W. L. e-prot. z 29.10.2018 r.:
00;32:51- 00:46:28/

Zgodnie z dokumentacją techniczną taśmociągu przenośnik sortowniczy -szerokość taśmy przenośnika wynosiła 140 cm, prędkość przesuwu taśmy wynosiła 0,1 do 0,5 m na sekundę. W kabinie sortowniczej znajdują się 3 stanowiska sortownicze, na których pracuje 6 osób po obu stronach taśmy – po każdej stronie po 3 osoby.

/dokumentacja techniczna - k. 352-477/

W spornym okresie brygadzystami zatrudnionymi przez (...) byli sortowacze, którzy otrzymywali dodatek brygadzystowski. Nie było w strukturze zatrudnienia w (...) odrębnego stanowiska brygadzysty.

/wyliczenie stanowisk w dziale składowiska balastu i sortowni odpadów k. 310,

umowa o pracę z aneksami k. 311-316, 324-327/

W badanym okresie (...) Ł. zlecało prace konserwacyjne taśmociągu w sortowni aby zapewnić należyte utrzymanie jego stanu technicznego.

/zakres prac k. 317-318, umowa k. 319-323/.

W karcie wypadku stwierdzono, że powód rozpoczął w dn. 5.02.2014 r. pracę o godz. 6.00. Po przyjeździe do pracy powód przebrał się w szatni i udał się na miejsce wykonywania pracy, tj. do kabiny nr 1, gdzie jego zadaniem było wybieranie z taśmy dużych gabarytów dostarczonych do sortowania przez pojazdy (...). Ok. godz. 12.50 na taśmie znalazł się zwinięty, zmarznięty i bardzo mokry dywan, którego powód postanowił zdjąć z taśmy. Podczas użycia dużego wysiłku przy wyciąganiu w/w dywany powód poczuł silny ból w plecach w okolicy kręgosłupa. Powód kontynuował pracę tego dnia do końca zmiany. O zdarzeniu powiadomił przełożonego. Powód udał się do lekarza tego samego dnia. Lekarz stwierdził w badaniu po prześwietleniu skrzywienie kręgosłupa piersiowego i przeciążenie mięśni. Powód był przeszkolony w zakresie metod i sposobów wykonywania pracy oraz został zapoznany z zagrożeniami określonymi w karcie ryzyka zawodowego. Powód miał przeprowadzone badania lekarskie w dniu 2.01.2014 r. bez przeciwwskazań okresowe. Powód przeszedł szkolenie bhp w dn. 2-3.01.2014 r. zarówno wstępne jak i stanowiskowe. W karcie wypadku nr (...) stwierdzono, że nie doszło do uchybienia przepisom bhp przez powoda w trakcie zdarzenia, jak i że powód nie był w tym czasie w stanie nietrzeźwości ani pod wpływem środków odurzających, oraz, że wypadek był wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust.3, art. 4 ustawy z 30.10.2002 r. (Dz.U. 199).

/karta wypadku nr (...) k. 14-16, wyjaśnienia poszkodowanego k. 17,

karta informacyjna k. 18, karta szkolenia bhp k. 92- 93, oświadczenie pracownika o zapoznaniu się z ryzykiem zawodowym k. 94-95, zaświadczenie lekarskie k. 97-98,

zeznania powoda e-prot. z 8.11.2017 r.; 00;19:07- 00:49:06/.

Powód w dacie wypadku miał 30 lat.

/niesporne, formularz zgłoszeniowy k. 99/

Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 6 do 21.02.2014 r. a następnie powrócił do tej samej pracy w (...). Potem powód przebywał na zwolnieniach lekarskich od 9.06.2014 r. do 8.07.2014 r.

/listy obecności k. 80-91, zwolnienia lekarskie k. 188,

zeznania powoda e-prot. z 8.11.2017 r.; 00:19:07- 00:49:06,

zeznania świadka E. S. e-prot. z 8.11.2017 r.: 02:24:19 -02:41:35/

Powód ani przed wypadkiem ani po nim nigdy nie zgłaszał w (...), że był zmuszony do usuwania z linii technologicznej sortowni odpadów wielkogabarytowych, ani żadnych innych nieprawidłowości w pracy /niesporne/.

Przed wypadkiem z 5.02.2014 r. zdarzyło się, że powód skorzystał z możliwości zatrzymania taśmy. Pracownicy (...) krzyczeli na powoda, gdy korzystał z możliwości zatrzymania taśmy.

Po wypadku z dn. 5.02.2014 r. zdarzało się, że powód samodzielnie podnosił z taśmy lodówki i pralki.

/zeznania powoda e-prot. z 8.11.2017 r.: 00:19:07- 00:49:06/

Powód był następnie zatrudniony przez ponad 2 lata na stanowisku sortowacza na podstawie umów z 7.01.2015 r., z 12.01.2015 r., z 19.01.2015 r., z 26.01.2015 r., z 2.02.2015 r., z 9.02.2015 r., z 16.02.2015 r., z 23.02.2015 r., z 2.03.2015 r., z 9.03.2015 r., z 16.03.2015 r., z 23.03.2015 r., z 30.03.2015 r., z 3.04.2015 r., z 13.04.2015 r., z 20.04.2015 r., z 27.04.2015 r., z 4.05.2015 r., z 11.05.2015 r., z 18.05.2015 r., z 25.05.2015 r., z 1.06.2015 r., z 8.06.2015 r., z 15.06.2015 r., z 22.06.2015 r., z 29.06.2015 r., z 6.07.2015 r., z 13.07.2015 r., z 20.07.2015 r., z 27.07.2015 r., z 3.08.2015 r., z 10.08.2015 r., z 17.08.2015 r., z 24.08.2015 r., z 31.08.2015 r., z 7.09.2015 r., z 14.09.2015 r., z 21.09.2015 r., z 28.09.2015 r., z 15.10.2015 r., z 12.10.2015 r., z 19.10.2015 r., z 26.10.2015 r., z 2.11.2015 r., z 9.11.2015 r., z 16.11.2015 r., z 23.11.2015 r., z 30.11.2015 r., z 7.12.2015 r., z 14.12.2015 r., z 21.12.2015 r., z 28.12.2015 r., z 4.01.2016 r., z 11.01.2016 r., z 18.01.2016 r., z 25.01.2016 r., z 8.02.2016 r., z 15.02.2016 r., z 22.02.2016 r., z 29.02.2016 r., z 7.03.2016 r., z 14.03.2016 r., z 21.03.2016 r., z 4.04.2016 r., z 11.04.2016 r., z 18.04.2016 r. o pracę tymczasową zawartych z (...) sp. z o.o. 4 sp. k. w P. celem wykonywania pracy na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy użytkownika (...) Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy za zbliżonym wynagrodzeniem miesięcznym, co w badanym okresie.

/umowy k. 221-288/

Z dokumentacji leczenia powoda po wypadku z dn. 5.02.2014 r. wynika, że:

Zgodnie z kartą leczenia szpitalnego w 3 Miejskim Szpitalu im. dr K. J. (1) w Ł. z 5.02.2014 r. u powoda rozpoznano skręcenie i naderwanie odcinka piersiowego kręgosłupa i przeciążenie mięśni grzbietu, w badaniu stwierdzono: objaw szczytowy ujemny, bolesność uciskową na wysokości (...)- (...), badanie RTG nie wykazało zmian pourazowych, a powód został wypisany z zaleceniem leżenia na okres trwania bólu, przyjmowania leków przeciwbólowych i dalszej opieki ortopedycznej. W wykonanym badaniu RTG opisano skrzywienie kręgosłupa pogranicza piersiowo – lędźwiowego w stronę prawą z niewielkim obniżeniem przestrzeni międzykręgowych, wysokość trzonów była zachowana.

W karcie informacyjnej w izbie przyjęć 3 Miejskiego Szpitala im. dr K. J. w Ł. z 8.06.2014 r. wynika, że powód zgłosił się z powodu bólów kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego z promieniowaniem do prawego pośladka i prawej kończyny dolnej, według powoda ból pojawił się przed tygodniem i nasilał się. W wykonanym badaniu KT odcinka lędźwiowo – krzyżowego stwierdzono spłylenie fizjologiczne lordozy lędźwiowej, wysokość trzonów była prawidłowa, stwierdzono wielopoziomowe guzki S., zaostrenia kostne na przednich krawędziach trzonów kręgow, konstytucjonalnie wrodzony wąski kanał kręgowy – wymiar strzałkowy 10 do 12 mm, na poziomie L1-L2 stwierdzono dokanałowe uwypuklenie osteofitu, zmiana ta zwężyła światło kanału kręgowego do 9 mm, na poziomach L2-L3, L3-L4 bez istotnych patologii, na poziomie L4-L5 stwierdzono masywne wypuklenie osteofitu i dokanałową protruzję krążka międzykręgowego- zmiany te zwężyły światło kanału kręgowego do 6 mm, na poziomie L5-S1 stwierdzono dokanałową protruzję krążka międzykręgowego z niewielką przewagą strony prawej, podejrzenie konfliktu z pochewką korzenia nerwowego po stronie prawej, poza otworem widoczna była poszerzona pochewka korzeniowa na poziomie S1-S2.

Badanie (...) kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego z 16.06.2014 r. wykazało zniesienie lordozy lędźwiowej, duże przepukliny dotrzonowe blaszek granicznych kręgów (guzki S.), cechy odwodnienia tarcz międzykręgowych na poziomach L4-L5. Na poziomie L4-L5 stwierdzono uogólnioną wypuklinę krążka międzykręgowego z masywną centralną protuzją i uciskiem worka oponowego oraz korzeni nerwowych w zachyłkach bocznych i otworach międzykręgowych. Na poziomie L5-S1 stwierdzono uogólnioną wypuklinę krążka międzykręgowego bardziej prawostronną z kompresją korzeni nerwowych w zachyłkach bocznych. Stwierdzono również centralną protuzję krążka międzykręgowego na poziomie L1-L2 oraz zmiany zwyrodnieniowe w stawach międzykręgowych.

Wyniki badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa piersiowego z dnia 16.03.2015 r. nie stwierdzono obecności zmian pourazowych, kifoza piersiowa była w normie, stwierdzono prawoboczną skoliozę odcinka piersiowego kręgosłupa oraz liczne guzki S., wysokość trzonów kręgów była zachowana, na poziomie (...) - (...) stwierdzono drobne zwapnienia modelujące worek oponowy, możliwą niewielką przepuklinę jądra miazdżystego.

Badanie (...) kręgosłupa piersiowego i szyjnego z dnia 23.12.2015r. wykazało, że kifoza piersiowa była prawidłowa, stwierdzono niewielkie esowate skrzywienie kręgosłupa piersiowego, obniżenie przestrzeni międzykręgowych (...) - (...), zmiany zwyrodnieniowe krążków międzykręgowych w postaci odwodnienia liczne guzki S., drobne przepukliny jąder miazdżystych, w zakresie kręgosłupa szyjnego opisane zmiany zwyrodnieniowe ze zniesieniem lordozy szyjnej oraz modelowaniem worka oponowego w największym stopniu na poziomie C5-C6.

W badaniu rezonansu magnetycznego kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego z 25.07.2016 r. opisano wielopoziomowe zmiany zwyrodnieniowe kręgów, największe na poziomie L4-L5, liczne guzki S., na poziomie L1-L2 opisaną niewielką tylną wypuklinę krążka międzykręgowego z modelowaniem worka oponowego głównie przez osteofity, na poziomie L4-L5 opisano tylną przepuklinę jądra miazdżystego ze znacznym modelowaniem worka oponowego i obustronnym zwężeniem otworów międzykręgowych także przez osteofity, na poziomie L5-S1 przepuklina z niewielkim modelowaniem worka oponowego.

W badaniu (...) kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego z 13.04.2017 r. stwierdzono wielopoziomowe zmiany zwyrodnieniowe oraz wypukliny dysków na wszystkich poziomach, największe na poziomie L4-L5.

Z dokumentacji leczenia powoda w poradni neurochirurgicznej wynika, że w czasie wizyty była 11.07.2014 r. z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego. W czasie kolejnej wizyty 7.04.2015 r. powód skarżył się na bóle kręgosłupa piersiowego z promieniowaniem do barków, w badaniu neurologicznym bez niedowładów i zaburzeń czucia, a nadto odnotowano, że powód wiąże początek dolegliwości z dźwignięciem ciężkiego przedmiotu w pracy oraz że powód został poddany kilkakrotnie rehabilitacji, w wyniku której dochodziło do zmniejszenia dolegliwości bólowych, a po powrocie do pracy dolegliwości powracają.

Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego w Oddziale Klinicznym Neurochirurgii i Onkologii Centralnego Układu Nerwowego (...) Szpitala (...) im. N. B. w Ł. wynika, że powód przebywał tam od 12 do 17.09.2017 r. i był operowany 13.09.2017 r., wykonano fenestrację L4-L5 po stronie prawej i discektomię L4-L5, odbraczenie korzenia L5.

Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego w Oddziale Klinicznym Neurochirurgii i Onkologii Centralnego Układu Nerwowego (...) Szpitala (...) im. N. B. w Ł. wynika, że powód przebywał tam od 17 do 22.03.2019 r. z powodu nawrotowej przepukliny dysku L4-L5 i rwy kulszowej lewostronnej, był operowany, usunięto nawrotową przepuklinę dysku.

/dokumentacja medyczna powoda k. 18-33, 112, 118-133, 140-142, 144-145, 169, 720-752/

Zgodnie z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 28.04.2014 r. w oparciu o obowiązujące przepisy ustalono u powoda 5% stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dn. 5.02.2014r. na podstawie pozycji tabeli 94b w związku naruszeniem sprawności organizmu w postaci deficytu pourazowego.

/orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 28.04.2014 r. - k. 143/

Zgodnie z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 19.10.2016 r. ustalono, że w związku z rokowaniem odzyskania zdolności do pracy istnieją okoliczności uzasadniające ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnych dla powoda na okres 4 miesiące licząc od daty wyczerpania zasiłku chorobowego i że świadczenie rehabilitacyjne nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy.

/orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 19.10.2016 r. - k. 139/

Z punktu widzenia ortopedycznego u powoda rozpoznano stan po urazie przeciążeniowym kręgosłupa w odcinku piersiowym – uraz w pracy w dniu 5.02.2014r., zmiany zwyrodnieniowo- dyskopatyczne kręgosłupa w odcinku szyjnym, piersiowym i lędźwiowym, stan po dwukrotnym zabiegu neurochirurgicznym przepukliny jądra miażdżystego L4-L5. Według oceny biegłego ortopedy wypadek przy pracy w dniu 5.02.2014 r. nie spowodował u powoda długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zgodnie z wiedzą ortopedyczną uraz skrętny kręgosłupa w odcinku piersiowym powodujący przeciążenie mięśni przykręgosłupowych w tym odcinku spowodował niezdolność powoda do pracy przez okres 3-4 tygodni, po którym powód powrócił do pracy i kontynuował ją przez okres ok. 6 miesięcy. Późniejsze zwolnienia lekarskie z powodu niezdolności do pracy spowodowane były schorzeniami samoistnymi bez związku przyczynowo – skutkowego z wypadkiem. Przedstawione wyniki badań diagnostycznych, tj. zdjęć rtg, tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego kręgosłupa od 2014 r. dowodzą istnienia u powoda wielopoziomowych zmian dyskopatyczno – zwyrodnieniowych całego kręgosłupa – jest to schorzenie samoistne, bez związku przyczynowo – skutkowego z wypadkiem w dn. 5.02.2014r. Zgodnie z oceną ortopedyczną powód doznał urazu skrętnego, przeciążeniowego, kręgosłupa w odcinku piersiowym, natomiast po 3 latach od zdarzenia był operowany z powodu przepukliny jądra miażdżystego L4-L5 (odcinek lędźwiowy). Skutki wypadku nie powodowały i nie powodują konieczności opieki osób trzecich ani w związku z urazem przeżytym w wyniku przedmiotowego wypadku przy pracy, ani z powodu schorzeń samoistnych narządu ruchu u powoda. Rokowania ortopedyczne odnośnie stanu zdrowia powoda związane ze skutkami wypadku są dobre, a obecny stan zdrowia związany jest ze schorzeniem samoistnym.

/podstawowa pisemna opinia biegłego ortopedy k. 623 – 627,

uzupełniająca pisemna opinia biegłego ortopedy k. 716 – 717/

Z punktu widzenia neurochirurgicznego u powoda rozpoznano chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa, stan po urazie przeciążeniowym kręgosłupa lędźwiowego w lutym 2014 r., stan po dwukrotnym leczeniu operacyjnym dyskopatii L4-L5 w 2017 r. i w 2019 r. Zgodnie z wiedzą neurochirurgiczną w wyniku zdarzenia z dnia 5.02.2014 r. powód doznał urazu przeciążeniowego kręgosłupa w odcinku piersiowym i lędźwiowym. U powoda mimo młodego wieku istniała choroba zwyrodnieniowa na którą wskazują wyniki badania (...) i KT wykonane w krótkim czasie po zdarzeniu z 5.02.2014 r. Na podstawie zmian w zakresie kości, stawów i dysków potrzeba lat, nie powstały one w ciągu kilku miesięcy w wyniku przedmiotowego zdarzenia z 5.02.2014 r. W dacie wypadku przy pracy powód miał samoistne schorzenia kręgosłupa, natomiast uraz przeciążeniowy kręgosłupa w dniu 5.02.2014 r. wywołał objawy. Przeciążenie kręgosłupa wywołało dolegliwości ze strony kręgosłupa lędźwiowego objętego chorobą zwyrodnieniową. Zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa świadczą o wieloletniej chorobie zwyrodnieniowej kręgosłupa powoda, której nie wywołało przeciążenie z 5.02.2014 r. Brak dolegliwości bólowych nie oznacza braku choroby zwyrodnieniowej w badaniach obrazowych. Wykryte w badaniach obrazowych guzki S. są przejawem przebytej w dzieciństwie samoistnej choroby S. czyli jałowej martwicy trzonów kręgów. Tego schorzenia nie spowodowało przeciążenie kręgosłupa z 5.02.2014 r. Przeciążenie kręgosłupa w czasie dźwigania ciężkiego przedmiotu w dn. 5.02.2015 r. nie doprowadziło do widocznych w badaniu obrazowym pęknięć kości, wydzielenia wolnego fragmentu dysku. W trakcie urazu przeciążeniowego dochodzi do nacisku na dyski, rozciągania pierścienia włóknistego otaczającego dysk, rozciągania więzadeł, mikropęknięć włókien pierścienia włóknistego, nacisku na stawy kręgosłupa. Zmiany te niewidoczne w badaniach obrazowych uruchamiają objawy kliniczne istniejącej choroby zwyrodnieniowej i w przypadku powoda doprowadziły do nawrotów dolegliwości bólowych i w konsekwencji leczenia operacyjnego. Przeciąż Według wiedzy neurochirurgicznej powód na skutek przedmiotowego wypadku przy pracy doznał 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002

r. poz. 1974 – pkt 94 c urazowe zespoły korzonkowe łędźwiowo – krzyżowe. Początkiem problemów powoda było podniesienie ciężkiego przedmiotu w dniu 5.02.2014 r., a konsekwencje tego podniesienia przekraczały okres 3-4 tygodniowego zwolnienia, a nawroty dolegliwości trwały dłużej niż 6 miesięcy od dnia 5.02.2014 r. Oprócz okresu kooperacyjnego kiedy powód miał zapewnioną opiekę personelu medycznego, P. S. nie wymagał zgodnie z wiedzą neurochirurgiczną i nadal nie wymaga opieki osób trzecich. W badaniu neurologicznym nie stwierdzono u powoda ubytkowych objawów neurologicznych, które wymagałyby opieki innych osób – niedowładów kończyn dolnych uniemożliwiających sprawne poruszanie się. Rokowania z perspektywy neurochirurgicznej co do poprawy zdrowia powoda wynikającego ze zdarzenia z 5.02.2014 r. są dobre.

/opinia biegłego neurochirurga k. 658 – 663,

uzupełniająca pisemna opinia biegłego neurochirurga k. 753- 754/

W badanym okresie od 1.01.2014 r. do 31.12.2014 r. pozwany (...) Sp. z o.o. miała zawartą polisę z konsorcjum (...)U. w (...) S.A., m.in. od odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności lub posiadania mienia, zgodnie z którą zakres odpowiedzialności OC delikt wynosił 5 mln za jedno i wszystkie zdarzenia. Dotychczasowa suma wypłat z w/w polisy w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej (...) wynosi 21919,86 zł.

/polisa k. 503 – 508, umowa k. 509-514/

Sąd Okręgowy powyższy stan faktyczny odtworzył na podstawie powołanych dowodów w postaci niekwestionowanych co do autentyczności i ich treści dokumentów, w szczególności dokumentacji medycznej powoda, a nadto zeznań świadków i powoda oraz opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurochirurgii.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, którzy opisali sposób organizacji pracy na stanowisku sortowacza, albowiem co do zasady były one zgodne, co do tego, że nie było zakazu używania przycisku zatrzymującego taśmę. Jedyne wątpliwości budziły zeznania świadków co do tego czy brygadziści w takich sytuacjach krzyczeli na pracowników. Nawet jednak jeżeli tak było, to ze wszystkich zeznań wynika, że zakazu używania tego przycisku nie było. Sąd dał wiarę, że mogło się to wiązać z pewnymi nieprzyjemnościami, ale nie oznacza to, że powód przycisku nie mógł używać.

Opinie biegłych Sąd zaliczył do pełnowartościowego materiału dowodowego. Sąd uznał, że sporządzone przez biegłych opinie podstawowe razem z opiniami uzupełniającymi nie zawierają żadnych luk ani wewnętrznych sprzeczności i wyjaśniają wątpliwości stron i pozwalają ustalić wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tych też powodów, Sąd Okręgowy w pełni podzielił wnioski wynikające z opinii biegłych i oparł na nich ustalenia faktyczne. Zdaniem Sądu po złożeniu przez biegłych opinii uzupełniających dalsze zarzuty stron nie wskazały na uchybienia biegłych przy wydawaniu opinii i formułowaniu wniosków, które mogłyby je podważać. Kontestowanie jedynie ich treści przez strony sprowadziło się do wdania się w polemikę z prawidłowymi wnioskami wyciągniętymi i należycie uzasadnionymi przez biegłych w ich opiniach. Wskazać należy, że podstawą zakwestionowania opinii nie może być sam fakt, iż treść wydanej w sprawie opinii nie jest zbieżna z zapytowaniami oraz stanowiskiem w sprawie danej strony. Innymi słowy, nie można kwestionować opinii tylko dlatego, że de facto strona nie jest zadowolona z opinii przedstawionej przez dotychczasowego biegłego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 roku I PKN 20/99, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2000, Nr 22, poz. 807; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, niepubl./. W ocenie Sądu z okoliczności sprawy nie wynikała potrzeba dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii uzupełniających biegłych opiniujących w niniejszym postępowaniu. Sąd nie może dopuszczać kolejnych opinii do czasu, aż strona uzyska satysfakcjonującą ją wnioskami z opinii płynące. Jak słusznie wskazuje się w judykaturze, opowiedzenie się za odmiennym stanowiskiem oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona kwestionująca (tak m. in.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 lutego 2013 roku w sprawie III AUa 1180/12, LEX 1294835; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 lutego 2013 roku w sprawie I ACa 76/12, LEX 1312019). Istotne jest, że biegli wydali niewadliwe i merytorycznie prawidłowo uzasadnione

opinie odpowiadając na pytania Sądu w sposób, który umożliwił rozstrzygnięcie sprawy. Ustalenia biegłych w całości korespondowały ze znajdującą się w aktach sprawy dokumentacją, do której biegli odnieśli się w swoich opiniach.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo w stosunku do obu pozwanych podlega oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności rozważyć należało zasadność podniesionego przez pozwaną agencję pracy (...) spółkę z o.o. zarzutu braku legitymacji procesowej biernej po jej stronie.

Odnosząc się do spornej pomiędzy stronami kwestii, to jest wobec którego z podmiotów agencji pracy tymczasowej czy pracodawcy użytkownika pracownik tymczasowy winien skierować swoje roszczenia wynikające ze stosunku pracy tymczasowej, stwierdzić na wstępie należy, że pracodawcą pracownika tymczasowego w rozumieniu art. 3 k.p. jest wyłącznie agencja pracy tymczasowej, a nie pracodawca użytkownik. To agencja pracy tymczasowej m.in. zatrudnia pracownika tymczasowego (zawiera z nim umowę o pracę), kieruje go do wykonywania pracy tymczasowej na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy użytkownika, wypłaca pracownikowi tymczasowemu wynagrodzenie. Pomimo tego, że pracownik tymczasowy nie jest podporządkowany agencji pracy tymczasowej w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., tj. nie wykonuje pracy na jej rzecz i pod jej kierownictwem, natomiast podlega kierownictwu podmiotu trzeciego, tj. pracodawcy użytkownika, to stosunek pracy wiąże go z agencją pracy tymczasowej, nie zaś z pracodawcą użytkownikiem.

Pracodawca użytkownik jest biernie legitymowany w sporze sądowym, w którym pracownik tymczasowy, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, dochodzi roszczeń odszkodowawczych, uzupełniających świadczenia z tytułu wypadku przy wykonywaniu pracy tymczasowej, oparte (przede wszystkim w aspekcie podstawy faktycznej, a ewentualnie także przez wskazanie podstawy prawnej) na zasadach odpowiedzialności deliktowej (art. 444 i 445 k.c.), zaś sprawa, w której pracownik tymczasowy dochodzi od pracodawcy użytkownika na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, roszczeń uzupełniających świadczenia z ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadku przy pracy (zadośćuczynienia i odszkodowania) jest sprawą z zakresu prawa pracy (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.), podlegającą rozpoznaniu przez sąd pracy w tym postępowaniu odrębnym (art. 459 i następną k.p.c.). Stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższego wyroku z 10 kwietnia 2014 roku sygn. I PK 243/13 (opubl. Legalis 1048599).

Jak zauważył Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu w art. 9 ust. 2a ustawy z dnia 9 lipca 2003 roku o zatrudnieniu pracowników tymczasowych obowiązki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy (dostarczenia pracownikowi tymczasowemu odzieży i obuwia roboczego oraz środków ochrony indywidualnej, zapewnienia napojów i posiłków profilaktycznych, przeprowadzania szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, ustalania okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, przeprowadzania oceny ryzyka zawodowego oraz informowania o tym ryzyku) zostały wyraźnie nałożone na pracodawcę użytkownika jako jego własne, a nie pochodne od obowiązków agencji pracy tymczasowej (pracodawcy). Wynika to wyraźnie z art. 9 ust. 3 pkt 2 tej ustawy, w którym jest mowa o "przejęciu" przez pracodawcę użytkownika obowiązków pracodawcy (agencji pracy tymczasowej) dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, ale tylko innych obowiązków niż określone w art. 9 ust. 2a ustawy. Sąd Najwyższy podkreślił, że - zgodnie z art. 304 § 3 k.p. - obowiązki w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki, szczegółowo wymienione w art. 207 § 2 k.p. spoczywają nie tylko na pracodawcach (w rozumieniu art. 3 k.p.), ale również - odpowiednio - na przedsiębiorcach niebędących pracodawcami, organizujących pracę wykonywaną przez osoby fizyczne na innej podstawie niż stosunek pracy lub przez osoby fizyczne prowadzące na własny rachunek działalność gospodarczą. Odpowiedzialność odszkodowawcza pracodawcy użytkownika z tytułu roszczeń uzupełniających związanych z wypadkiem przy pracy pracownika tymczasowego może wynikać z niewykonania przez pracodawcę użytkownika tych jego własnych obowiązków (a nie obowiązków przejętych od agencji pracy tymczasowej, czy też wykonywanych w jej imieniu i na jej rzecz). Prawdą jest, że między pracownikiem tymczasowym a pracodawcą użytkownikiem nie ma więzi umownej. Nie jest natomiast trafny pogląd, że nie istnieje między nimi żaden stosunek zobowiązaniowy, gdyż powstaje on z mocy ustawy.

Sąd Najwyższy podkreślił, że przepisy Kodeksu cywilnego stanowiące ogólną podstawę odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego odnoszą się nie tylko do pracodawcy (w rozumieniu Kodeksu pracy), ale mają zastosowanie do każdego podmiotu, który ze swej winy wyrządził szkodę (art. 415 KC). W oparciu o te przepisy (do których zalicza się art. 435 § 1 KC.) pracodawca użytkownik w stosunku do pracownika tymczasowego może zatem ponosić deliktową odpowiedzialność odszkodowawczą niezależnie od tego, czy między tymi podmiotami istnieje jakkolwiek inna (zobowiązaniowa) więź prawna. Wobec tego uznanie, że między pracodawcą użytkownikiem a pracownikiem tymczasowym wskutek świadczenia pracy tymczasowej nie nawiązuje się jakkolwiek stosunek o charakterze zobowiązaniowym (co nie jest trafne), oznaczać by mogło tylko tyle, że pracownik tymczasowy nie mógłby od pracodawcy użytkownika dochodzić roszczeń uzupełniających na zasadach odpowiedzialności kontraktowej. W uznaniu Sądu Najwyższego nie zmienia to jednak dominującego poglądu, że źródłem odpowiedzialności pracodawcy (tak jak każdego innego podmiotu, w tym pracodawcy użytkownika, bez potrzeby odwoływania się do art. 300 k.p.) może być czyn niedozwolony (delikt). Zatem powstanie szkody wywołanej deliktem (z winy sprawcy) kreuje - w sposób samoistny - między pracodawcą użytkownikiem a pracownikiem tymczasowym zobowiązanie, do którego będą mieć zastosowanie przepisy art. 415 i następane k.c. W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca użytkownik jest biernie legitymowany w sporze sądowym, w którym pracownik tymczasowy, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, dochodzi roszczeń odszkodowawczych, uzupełniających świadczenia z tytułu wypadku przy wykonywaniu pracy tymczasowej, oparte (przede wszystkim w aspekcie podstawy faktycznej, a ewentualnie także przez wskazanie podstawy prawnej) na zasadach odpowiedzialności deliktowej (art. 444 i 445 k.c.).

Przywołany wyrok Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy w pełni podziela. Znalazł on akceptację w orzecznictwie sądów powszechnych (przykładowo por. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2017 roku sygn. XXI Pa 96/17, opubl. na Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych (...)) W kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy z przedstawionego poglądu się nie wycofał, dlatego też stanowisko pozwanego (...) należało uznać za trafne.

W ocenie Sądu zarzut braku legitymacji procesowej biernej agencji pracy tymczasowej jest zasadny.

Sąd przyjął, że pomimo tego, że strony formalnie nazwały sporną umowę umową zlecenia to w świetle ustalonych faktów należało przyjąć, że pozwany (...) zawarł w rzeczywistości umowę o pracę tymczasową z powodem – tym bardziej, że po wypadku z 5.02.2014 r. takie właśnie umowy zawierał z powodem jeszcze przez ponad 2 lata i nic się nie zmieniło w sposobie ich realizacji. W ugruntowanym orzecznictwie wskazuje się, że nie nazwa umowy determinuje jej rzeczywisty charakter ale treść – a ta w zestawieniu z porównaniem realizacji badanej umowy i umów zawartych już po wypadku doprowadziła Sąd do powyższej konkluzji, przy uwzględnieniu zeznań świadków i protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

Stąd też powództwo wobec pozwanego (...) Sp. z o.o. sp. k. podlegało oddaleniu.

W rezultacie należało uznać, że w niniejszej sprawie wyłącznie legitymację procesową bierną posiada pozwany (...) spółka z o.o., pracodawca użytkownik, który zgodnie z ustawą o zatrudnieniu pracowników tymczasowych i umową zawartą pomiędzy agencją pracy tymczasowej a pracodawcą użytkownikiem był odpowiedzialny za zapewnienie powodowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy tymczasowej.

W świetle przywołanego stanowiska Sądu Najwyższego odpowiedzialność odszkodowawcza pracodawcy użytkownika z tytułu roszczeń uzupełniających związanych z wypadkiem przy pracy pracownika tymczasowego może wynikać z niewykonania przez pracodawcę użytkownika tylko jego własnych obowiązków a nie obowiązków przejętych od agencji pracy tymczasowej, czy też wykonywanych w jej imieniu i na jej rzecz. Ciążący na pracodawcy użytkownika obowiązek zapewnienia pracownikowi tymczasowemu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy tymczasowej został wprost przewidziany w art. 9 ust. 2a i art. 14 ust. 1 i ust. 2 pkt. a.

W ocenie Sądu nawet gdyby przyjąć, że zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanej (...) spółki z o.o. nie zasługiwał na uwzględnienie to powód reprezentowany w postępowaniu przez fachowego pełnomocnika nie

wykazał przesłankę odpowiedzialności pozwanej agencji pracy tymczasowej za skutki wypadku przy pracy z dnia 5.02.2014 roku. Przyjęcie zasady odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka, o której mowa w art. 435 k.c., jest w stosunku w/w pozwanej bezpodstawne, gdyż (...) spółka z o.o. nie prowadzi na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Okoliczność ta nie została dowiedziona przez powoda. Przyjęcie odpowiedzialności pracodawcy na zasadzie winy za skutki wypadku przy pracy uwarunkowane jest wykazaniem przez pracownika w toku procesu, że tego rodzaju działań zaniechano albo dokonano ich niewłaściwie. Konieczne jest zatem stwierdzenie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych praca została zorganizowana nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku, albo że istniejące realne zagrożenia przy jej wykonywaniu nie zostały rozpoznane przez pracodawcę, wobec czego pracownik nie miał o nich żadnej wiedzy, albo zagrożenia faktycznie rozpoznane nie zostały wyeliminowane przez pracodawcę, co naraziło na uszczerbek zdrowie pracownika (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 4 listopada 2008r.; II PK 100/08; Legalis Numer 2232410).

W rozpoznawanej sprawie wg Sądu bezsprzecznie wykazano, że powoda w narzędzia pracy wyposażał pracodawca użytkownik - (...).

Nie ma wątpliwości co do tego, że odpowiedzialność pozwanej (...) opiera się na zasadzie ryzyka opisanej w art. 435 § 1 kc w zw. z art. 300 kp., zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład uprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Przypomnieć należy, że pojęcie przedsiębiorstwa, po myśli art. 435 k.c., rozumieć należy w znaczeniu przedmiotowym, a więc jako zorganizowane zespoły majątkowe, służące prowadzeniu określonej działalności. Bogata jest kazuistyka orzecznicza dotycząca kwalifikacji, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazanej w art. 435 § 1 k.c. Zgodnie z poglądami wyrażanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego - przyjęcie, że przedsiębiorstwo jest uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody wymaga uwzględnienia znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz oceny, czy możliwie byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych danego przedsiębiorstwa bez użycia sił przyrody, jako sił determinujących daną działalność (por. wyrok z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 97/05, OSNP 2006/21-22/336). Według wypracowanych w judykaturze standardów wykładni tego deliktu, przy rozważaniu zastosowania art. 435 § 1 k.c. trzeba mieć na względzie trzy zasadnicze wyznaczniki: stopień zagrożenia ze strony urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki (zob. m.in. wyrok SN z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77, OSNCP 1978/4/73). Podstawową przyczynę wprowadzenia obostrzonej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwa uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody stanowi szczególne zagrożenie dla otoczenia, gdyż kontrola nad tymi siłami nie stwarza pełnej gwarancji bezpieczeństwa. Kryteria kwalifikujące mają charakter ocenny, zmienny w czasie i zawsze odnosić je należy do istoty działalności konkretnej firmy, postrzegając łącznie. Problem analizować trzeba również w świetle nowoczesnego rozwoju techniki, mając na względzie szerokie posługiwanie się społeczeństwa urządzeniami uprawianymi w ruch siłami przyrody w życiu codziennym, w szczególności za pomocą elektryczności. Tam więc, gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych, nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie leżącym u podstaw wprowadzenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 sierpnia 1987 roku (II CR 222/87, OSPiKA 1998/7-8/174 z glosami J. Skoczylasa i W. Katnera) stwierdził, że w art. 435 § 1 k.c. chodzi o to, by użyta jako źródło energii siła przyrody stanowiła siłę napędową przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości, by zatem jego istnienie uzależnione było od wykorzystania sił przyrody, bez użycia których nie osiągnąłby celu, do jakiego został utworzony. Z kolei w wyroku z dnia 1 grudnia 1962 r. (I CR 460/62, OSPiKA 1964/4/88 z glosą A. Szpunara) Sąd Najwyższy wyłożył, że nowoczesne przedsiębiorstwo budowlane, a w szczególności zajmujące się budownictwem przemysłowym, budową mostów, rurociągów, urządzeń komunikacyjnych itp. opiera swą działalność w zasadzie wyłącznie na pracy różnych maszyn, takich jak dźwigarki, koparki, poruszanych silnikami spalinowymi. Stopień posługiwania się maszynami przez takie przedsiębiorstwa jest na tyle wysoki, że uzasadnia to uznanie nowoczesnych przedsiębiorstw budowlanych za uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Z kolei według poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 1961 r. (4 CR 328/61, OSPiKA 1963, p. 106), dla

przyjęcia omawianej odpowiedzialności nie wystarcza samo używanie w przedsiębiorstwie jakiegoś motoru, gdy przedsiębiorstwo to jako całość nie jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, np. gospodarstwo rolne, w którym używane są maszyny rolnicze nie może być uznane za wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, gdyż maszyny te jedynie służą wspomagająco pracy człowieka (z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2014 roku, III APa 30/13).

Dla oceny określonego zakładu z punktu widzenia możliwości zakwalifikowania go do zakładów wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, decydująca jest zatem skala działalności pozwanego, która jest możliwa do osiągnięcia wyłącznie dzięki ogólnemu poziomowi mechanizacji, oraz uzależnienie efektów ekonomicznych, jakie pozwany osiąga, od użycia urządzeń przetwarzających energię.

Niezbędnym warunkiem dla przyjęcia odpowiedzialności na podstawie ryzyka, jest ogólny stopień zmechanizowania przedsiębiorstwa (zakładu) i funkcjonalny związek wprawiania w ruch za pomocą sił przyrody z celem działalności przedsiębiorstwa. Przez „ruch przedsiębiorstwa” rozumieć należy każdy przejaw działalności przedsiębiorstwa, wynikający z określonej jego struktury organizacyjnej i jego funkcji usługowo-produkcyjnej. Związane z ruchem przedsiębiorstwa są szkody powstałe z każdej jego działalności, a nie tylko takiej, która jest bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i stanowi następstwo ich działania (wyrok SN z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 190/2000, niepubl.; wyrok SN z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 1563/00, LEX nr 52720; wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 listopada 2008 r., I ACa 714/08, LEX nr 518083).

Pojęcie „ruchu przedsiębiorstwa” ujmowane jest więc w orzecznictwie szeroko. Wyrządzenie szkody przez „ruch przedsiębiorstwa lub zakładu” ma miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje

w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym

z zastosowania tych sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości (wyrok SN z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 190/00, LEX nr 52421). Pojęcie ruchu przedsiębiorstwa odnosi się więc do jego funkcjonowania jako całości, a nie do poszczególnych elementów. Związek przyczynowy między ruchem a szkodą występuje na gruncie tego unormowania już wtedy, gdy uszczerbek nastąpił w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa (por. orzeczenie SN z dnia 11 grudnia 1963 r., II CR 116/63, OSPiKA 1965, nr 5, poz. 94; wyrok SN z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 360/07, LEX nr 424387).

Odnosząc przytoczoną wykładnię art. 435 § 1 k.c. w ocenie Sądu bezsprzecznie należało przyjąć odpowiedzialność pozwanej spółki (...) na zasadzie ryzyka. Prowadzony przez pracodawcę użytkownika zakład stanowił zakład produkcyjny wykorzystujący technologie w postaci taśmociągu w sortowni, którego dokumentację techniczną złożono do akt sprawy.

Do zdarzenia z udziałem powoda doszło w sortowni przy taśmociągu w kabinie nr 1. Sporna szkoda wprawdzie nie powstała w związku z działaniem maszyn, gdyż powstała wtedy gdy powód ręcznie dokonywał sortownia, to jednak w ocenie Sądu, nie ma może być żadnych wątpliwości co do tego, że pozostawała ona w związku z ruchem całego zakładu jako całości. Zdarzenie miało miejsce na terenie działalności zakładu pracodawcy użytkownika i pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z działalnością przedsiębiorstwa (art. 361 § 1 k.c. i art. 435 § 1 k.c.). Jak wyżej powiedziano w judykaturze zdecydowanie przeważa zapatrywanie traktujące „ruch przedsiębiorstwa” bardzo szeroko. Oznacza to, że wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa, czy zakładu w rozumieniu art. 435 k.c. ma miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania sił, jak też wtedy gdy pozostaje w związku tylko z samym ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości. Inaczej mówiąc - ruch przedsiębiorstwa lub zakładu w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. to każda działalność tego przedsiębiorstwa, a nie tylko taka, która jest bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i stanowi następstwo ich działalności.

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Mając na uwadze przedmiot działalności pracodawcy użytkownika stwierdzić należy, że pozwany nie był w stanie prowadzić działalności w taki sposób i o takim charakterze,

bez wysokiego stopnia wykorzystania sprzętu zmechanizowanego. W rezultacie Sąd uznał, że szkoda, której doznał powód jest objęta szerszym pojęciem wyrządzenia szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu w rozumieniu art. 435 k.c.

Wyłączenie odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo mogłoby nastąpić tylko wtedy gdyby szkoda wystąpiłaby wskutek jednej z okoliczności egzoneracyjnych wymienionych w przepisie art. 435 § 1 kc, to jest wskutek siły wyższej, wyłącznie z winy poszkodowanego lub wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą zakład nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd uznał, że pozwany nie wykazał żadnej z okoliczności egzoneracyjnych wymienionych w przepisie art. 435 § 1 k.c. W świetle zeznań powoda i świadków, przełożeni brygadziści zatrudnieni w (...), którzy byli na zmianie oprócz brygadzystów zatrudnionych przez (...) wiedzieli, że na taśmach zdarzają się większych gabarytów przedmioty i niechętnie patrzyli na tych pracowników, którzy korzystali z przycisku zatrzymującego taśmę a wręcz oczekiwali i zezwalali na sytuację, gdy pracownik sam ręcznie bez zatrzymania taśmy przenosił taki przedmiot. Praca w taki sposób odbywała się wobec tego za przyzwoleniem pracodawcy użytkownika. Odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 5.02.2014 roku spoczywa zatem tylko na pozwanej (...).

Niezależnie od przyjęcia powyższej zasady jako zasady odpowiedzialności pozwanego pracodawcy użytkownika w ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego bez wątpienia opiera się także na podstawie art. 415 k.c.

Zgodnie z art. 9 ust. 2a ustawy z 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych (tj. Dz.U. z 2018 r., Nr 594) i umową zawartą pomiędzy agencją pracy tymczasowej a pracodawcą użytkownikiem obowiązki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy, w tym przeprowadzania szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy i wyposażenia miejsc wykonywania pracy w bezpieczne urządzenia techniczne, zostały wyraźnie nałożone na pracodawcę użytkownika jako jego własne, a nie pochodne od obowiązków agencji pracy tymczasowej (pracodawcy). Podkreślić również trzeba, że – zgodnie z art. 304 § 3 k.p. – obowiązki w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki, szczegółowo wymienione w art. 207 § 2 k.p. spoczywają nie tylko na pracodawcach (w rozumieniu art. 3 k.p.), ale również – odpowiednio – na przedsiębiorcach niebędących pracodawcami, organizujących pracę wykonywaną przez osoby fizyczne na innej podstawie niż stosunek pracy lub przez osoby fizyczne prowadzące na własny rachunek działalność gospodarczą. Jednym z obowiązków określonych w art. 207 § 2 k.p. jest obowiązek organizowania pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy.

W ugruntowanym już orzecnictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie przyjęto, że zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000 r., II UKN 207/00, OSNP 2002 nr 8, poz. 191). Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2010 roku w sprawie I PK 124/10, stwierdzając, iż zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy. Tolerowanie przez dozór niewłaściwych, zagrażających bezpieczeństwu metod pracy uzasadnia uznanie winy zakładu pracy, jeżeli wskutek stosowania tych metod nastąpi wypadek (patrz wyrok SN z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 124/10, M.P.Pr. 2011, nr 5, s. 259-262). W doktrynie powszechnie przyjmuje się, iż powinnością pracodawcy jest nie tylko zapoznanie pracownika z ogólnymi przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, ale także wskazanie na konkretne zagrożenia występujące na stanowisku pracy, na którym pracownik będzie wykonywał swoje obowiązki (wyrok SN z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 324/10, LEX nr 1095828). Obowiązkiem pracodawcy jest bowiem zapewnianie przestrzegania w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawanie poleceń usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolowanie wykonania tych poleceń (art. 207 § 2 pkt 2 k.p.), a także reagowanie na potrzeby w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dostosowywanie środków podejmowanych w celu doskonalenia istniejącego poziomu ochrony zdrowia i życia pracowników, przy uwzględnieniu zmieniających się warunków wykonywania pracy (art. 207 § 2 pkt 3 k.p.).

O przyczynieniu się powoda można byłoby mówić jedynie wtedy, gdyby jego zachowanie było odrębnym a do tego samodzielny względem przyczyny głównej czynnikiem kauzalnym, nie zaś wynikiem przyczyny głównej (por. orzeczenie SN z dnia 16.08.1956, IV CR 481/56, Nowe Prawo 1956/11-12 str. 181 i nast., wyrok SN z dnia 17.08.1973, I CR 362/73, LEX nr 7292).

W przedmiotowej sprawie do zaistnienia wypadku doszło z uwagi na wykonywanie przez powoda pracy w sposób nieodpowiadający bezpiecznym i higienicznym warunkom pracy, nad czym nadzór i bieżącą kontrolę sprawować powinni brygadziści. Co więcej praca w taki sposób odbywała się za akceptacją przełożonych powoda, będących pracownikami pracodawcy użytkownika. W tych okolicznościach Sąd nie miał wątpliwości, że pracodawca użytkownik ponosi winę za wypadek powoda przy pracy.

W postępowaniu ustalono także, że do wypadku doszło kiedy powód czynności dokonywał przy taśmie w sortowni w kabinie nr 1, podejmując decyzję o nieskorzystaniu z przycisku zatrzymującego taśmociąg i próbę zdjęcia z taśmy ciężkiego zmarzniętego dywanu - co stanowiło jedyną i bezpośrednią przyczynę wypadku. Z zeznań świadków i dokumentacji technicznej wynika, że taśma miała przycisk zatrzymujący i że był on sprawny, a także, że nie było ze strony bezpośrednich przełożonych powoda zakazu jego używania, a decyzja powoda o nieskorzystaniu z niego była wywołana wyłącznie obawą, że spotkają go z tego tytułu ewentualnie nieprzyjemności ze strony brygadzisty. Powód był przeszkolony stanowiskowo, znał ryzyko i w przeszłości korzystał z takiej możliwości, jednak pracodawca użytkownik tolerował i wręcz oczekiwał, że przycisk nie będzie używany – choć zakazu formalnie nie było.

Jednakże pozwany (...) podniósł skutecznie zarzut przedawnienia, gdyż powód skierował przeciwko niemu powództwo dopiero w dn. 20.04.2017 r. (wezwanie do udziału w sprawie po stronie pozwanej doręczone dopiero 18.10.2017 r.), a zdarzenie miało miejsce 5.02.2014 r. Tym samym zasadny okazał się zarzut przedawnienia pozwanego (...) i interwenienta ubocznego po jego stronie zgodnie z art. 442 [2] § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

W myśl zaś § 3 art. 442¹ § 1 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W myśl przywołanego art. 442¹ k.c. bieg przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, rozpoczyna się od chwili, w której poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Konieczne zatem jest dowiedzenie się o obu tych przesłankach, przy czym dowiedzenie się o szkodzie oznacza świadomość powstania szkody.

Dla początku biegu przedawnienia roszczeń na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. nie ma znaczenia pogorszenie się stanu zdrowia poszkodowanego, ponieważ okres przedawnienia nie rozpoczyna się z tą chwilą na nowo, tylko biegnie od pierwotnego zaistnienia szkody, co nastąpiło w dacie wypadku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 maja 2018 roku III APa 5/18, LEX nr 2497218).

Kwestia ta przedstawia się inaczej, gdyby w następstwie doznanego poprzednio uszkodzenia ciała ujawniło się nowe, całkowicie odrębne schorzenie, którego wcześniej nie można było przewidzieć (wyrok SN z dnia 24 listopada 1971 r., I CR 491/71, OSNCP 1972, nr 5, poz. 95, z omówieniem A. S. i W. W., Przegląd orzecznictwa, NP 1972, nr 12, s. (...)).

W orzecznictwie przyjmuje się, że "przy uszkodzeniu ciała dowiedzenie się o szkodzie ma miejsce, gdy poszkodowany dowiedział się o następstwach zdarzenia, co zwykle następuje z chwilą przeprowadzenia odpowiednich zabiegów

zmierzających do przywrócenia poprzedniej sprawności narządom ciała" (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1999 roku sygn. II UKN 647/98, opubl. Legalis Numer 51326).

Jednocześnie Sąd zważył, że punktem odniesienia dla określenia biegu trzyletniego terminu przedawnienia jest zdarzenie początkowe, a dalsze zdarzenia stanowią tylko powiększenie tej samej szkody (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 października 1974 r., II CR 594/74, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1998 r., II CKN 607/97).

W przypadku powoda szkoda w postaci rozstroju zdrowia polegająca na skręceniu kręgosłupa piersiowego i przeciążeniu mięśni była znana powodowi bezpośrednio po wypadku z 5.02.2014 r.

Tu co prawda biegły ortopeda jednoznacznie stwierdził, że brak jest jakiegokolwiek związku przyczynowego ze schorzeniami samoistnymi kręgosłupa powoda a wypadkiem przy pracy z 5.02.2014 r. i że powód nie doznał urazu odcinka lędźwiowego kręgosłupa, konkludując, że powód nie doznał żadnego uszczerbku na zdrowiu ani trwałego, ani długotrwałego w związku z tym zdarzeniem.

Jednakże biegła neurochirurg stwierdziła, że w wyniku zdarzenia z 5.02.2014 r. powód doznał urazu przeciążeniowego kręgosłupa w odcinku piersiowym i lędźwiowym. Z opinii biegłego neurochirurga wynika, że u powoda mimo młodego wieku istniała choroba zwyrodnieniowa, na którą wskazują wyniki badania (...) i KT wykonane w krótkim czasie po zdarzeniu z 5.02.2014 r. Na podstawie zmian w zakresie kości, stawów i dysków potrzeba lat, nie powstały one w ciągu kilku miesięcy w wyniku przedmiotowego zdarzenia z 5.02.2014 r. Biegła neurochirurg stwierdziła, że w dacie wypadku przy pracy powód miał samoistne schorzenia kręgosłupa, natomiast uraz przeciążeniowy kręgosłupa w dniu 5.02.2014 r. wyzwolił objawy, gdyż przeciążenie kręgosłupa wywołało dolegliwości ze strony kręgosłupa lędźwiowego objętego chorobą zwyrodnieniową. Jednocześnie biegła neurochirurg wyjaśniła, że zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa świadczą o wieloletniej chorobie zwyrodnieniowej kręgosłupa powoda, której nie wywołało przeciążenie z 5.02.2014 r., a także, że brak dolegliwości bólowych nie oznacza braku choroby zwyrodnieniowej w badaniach obrazowych. Z opinii biegłego neurochirurga wynika też, że wykryte w badaniach obrazowych guzki S. są przejawem przebytej w dzieciństwie samoistnej choroby S. czyli jałowej martwicy trzonów kręgow, a także, że tego schorzenia nie spowodowało przeciążenie kręgosłupa z 5.02.2014 r. Z opinii biegłego neurochirurga wynika, że przeciążenie kręgosłupa w czasie dźwigania ciężkiego przedmiotu w dn. 5.02.2015 r. nie doprowadziło do widocznych w badaniu obrazowym pęknięć kości, wydzielenia wolnego fragmentu dysku, ale że w trakcie urazu przeciążeniowego dochodzi do nacisku na dyski, rozciągania pierścienia włóknistego otaczającego dysk, rozciągania więzadeł, mikropęknięć włókien pierścienia włóknistego, nacisku na stawy kręgosłupa. Zmiany te niewidoczne w badaniach obrazowych uruchamiają objawy kliniczne istniejącej choroby zwyrodnieniowej i w przypadku powoda doprowadziły do nawrotów dolegliwości bólowych i w konsekwencji leczenia operacyjnego. Według wiedzy neurochirurgicznej powód na skutek przedmiotowego wypadku przy pracy doznał 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r. poz. 1974 – pkt 94 c urazowe zespoły korzonkowe lędźwiowo – krzyżowe. Zgodnie z wiedzą z zakresu neurochirurgii początkiem problemów powoda było podniesienie ciężkiego przedmiotu w dniu 5.02.2014 r., a konsekwencje tego podniesienia przekraczały okres 3-4 tygodniowego zwolnienia, a nawroty dolegliwości trwały dłużej niż 6 miesięcy od dnia 5.02.2014 r. A zatem szkoda w postaci urazu odcinka lędźwiowego- powstała u powoda w dniu 5.0.2014 r. i nie jest to żadna nowa szkoda.

Artykuł 4421 § 3 k.c. wiąże rozpoczęcie biegu przedawnienia z powzięciem przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie o zakresie szkody czy o trwałości jej następstw. Kwestia ta mogłaby się przedstawiać inaczej, gdyby w następstwie doznanego poprzednio uszkodzenia ciała ujawniło się nowe, całkowicie odrębne schorzenie, którego wcześniej nie można było przewidzieć (wyrok SN z dnia 24 listopada 1971 r., I CR 491/71, OSNCP 1972, nr 5, poz. 95, z omówieniem A. S. i W. W., Przegląd orzecznictwa, NP 1972, nr 12, s. (...)) – tego zaś powód nie udowodnił.

Wobec tego zarzut przedawnienia należy uznać na zasadny i skuteczny. Powyższe oznacza, że bezprzedmiotowe jest dalsze badanie merytoryczne zasadności powództwa przeciwko (...), albowiem skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jako zarzutu peremtoryjnego zwalnia Sąd z takiej powinności.

Mając na uwadze powyższego Sąd Okręgowy oddalił powództwo także wobec pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ustawodawca w treści art. 102 k.p.c. nie określił kryteriów, którymi Sąd winien się kierować dokonując oceny czy zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony". W orzecznictwie sądowym i doktrynie ugruntowane jest jednak stanowisko, że do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Jako przykłady okoliczności związanych z samym przebiegiem procesu wskazuje się sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie roszczenia, prekluzję. Natomiast przyczyny leżące na zewnątrz są determinowane przez sytuację majątkową i życiową strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację finansową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych. Podkreśla się przy tym, że zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy. Ocena stanów faktycznych pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie do obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CZ 2/12, LEX nr 1214621; z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt I CZ 26/11). Trzeba zaznaczyć, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zachodzi taki szczególnie uzasadniony przypadek, a to z uwagi na charakter sprawy oraz sytuację zdrowotną powoda, jak również subiektywne przekonanie powoda, że jego roszczenie jest zasadne, a także uwzględniając, że roszczenia uległy przedawnieniu. Z tych względów Sąd Okręgowy kierując się zasadami słuszności zastosował wobec powoda dobrodziejstwo przewidziane w art. 102 k.p.c. i nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego żadnego z pozwanych.

A.P.